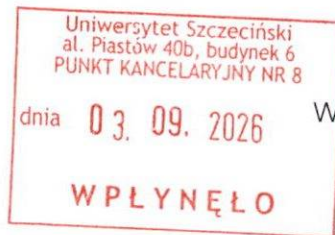


Dr hab. prof. UŁ Anna Izabella Zalewska
Instytut Archeologii, Instytut Historii
Uniwersytet Łódzki



Warszawa, 18 sierpnia 2026 roku



RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Maksymiliana Dzikowskiego pod tytułem:

Dyskursy o przeszłości i jej reliktach na pomorskim pograniczu po 1989 roku.

Wybrane przykłady praktyk i narracji jako nośników władzy-wiedzy

w związku z dysertacją doktorską na Uniwersytecie Szczecińskim

Wprowadzenie

Niniejsza recenzja została sporządzona na podstawie Uchwały nr 12/2026 Rady Naukowej Instytutu Historycznego Uniwersytetu Szczecińskiego z dnia 18 czerwca 201²⁰8 roku w sprawie nadania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie historia mgr Maksymilianowi Jackowi Dzikowskiemu. W ocenie merytorycznej dysertacji kieruję się wytycznymi zawartymi w stosownych dokumentach formalnych, w tym Prawie o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku (Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.) w Art. 187. Wynika z niego, że rozprawa doktorska ma prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz, że przedmiot rozprawy doktorskiej ma stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i/lub oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych. Obok uzasadnienia i oceny tego czy dysertacja spełnia powyższe warunki, niniejsza recenzja zawiera dodatkowo treści opracowane w zgodzie z 11 zasadami, które powinny cechować recenzję rozprawy doktorskiej wedle wskazań, które otrzymałam z Uniwersytetu Szczecińskiego.

7

I. Informacje o ocenianej rozprawie doktorskiej

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska pt. „Dyskursy o przeszłości i jej reliktach na pomorskim pograniczu po 1989 roku. Wybrane przykłady praktyk i narracji jako nośników władzy-wiedzy” przygotowana pod kierunkiem prof. USZ dr hab. Grzegorza Kiarszysa została przedstawiona w postępowaniu o nadanie stopnia doktora w dyscyplinie archeologia. Rozprawa liczy 315 stron, w tym 284 strony to treść zasadnicza i obejmuje wstęp, sześć rozdziałów merytorycznych, zakończenie, bibliografię oraz stosowane elementy aparatu naukowego. Przedmiotem rozprawy są współczesne dyskursy o przeszłości i dziedzictwo na polsko-niemieckim Pomorzu, zwłaszcza dyskursy dotyczące

przeszłości funkcjonujące na obszarze Euroregionu Pomerania, analizowane z perspektywy ich historycznych uwarunkowań, społecznych funkcji oraz wpływu na współczesne praktyki interpretowania przeszłości, dziedzictwa kulturowego i pamięci zbiorowej. Doktorant podejmuje próbę rekonstrukcji mechanizmów konstruowania narracji o przeszłości, ukazując je jako rezultat zmieniających się formacji dyskursywnych, praktyk interpretacyjnych oraz instytucjonalnych sposobów wytwarzania wiedzy o przeszłości.

Celem rozprawy jest rozpoznanie sposobów kształtowania i przekształcania dyskursów o przeszłości na Pomorzu, zwłaszcza po przetomach politycznych z 1989 i 2004 roku oraz określenie ich znaczenia dla współczesnych praktyk pamięci, ochrony dziedzictwa i budowania tożsamości regionalnej. Realizacji tak sformułowanego celu służy analiza materiału empirycznego obejmującego publiczne dyskursy odnoszące się do przeszłości, w tym materialne i dyskursywne przejawy działalności muzeów (np. wystawy, agendy, materiały informacyjne) oraz innych instytucji i podmiotów (np. strategie, dokumenty programowe Euroregionu Pomerania, itd.). Problematyka rozprawy sytuuje się na styku historii, archeologii, muzeologii, studiów nad dziedzictwem oraz nauk społecznych, w tym badań nad społecznym konstruowaniem i wartościowaniem przeszłości. W celu uchwycenia złożoności problematyki Doktorant obiera podejście multidyscyplinarne oraz czerpie z dorobku historii, filozofii (w tym filozofii nauki), muzealnictwa, archeologii, historii sztuki, antropologii kulturowej, psychologii oraz socjologii.

II. Układ pracy doktorskiej i ocena warsztatu naukowego

Układ dysertacji został podporządkowany konsekwentnie realizowanemu zamysłowi badawczemu i ma charakter problemowy. Narracja prowadzi czytelnika od rozważań teoretycznych dotyczących historycznej zmienności sposobów myślenia o przeszłości, poprzez analizę przemian dyskursów historycznych oraz ich instytucjonalnych uwarunkowań, po studia przypadków odnoszące się do współczesnych praktyk pamięci i dziedzictwa funkcjonujących na obszarze Euroregionu Pomerania. Stanowi to wynik przyjętej perspektywy teoretyczno-metodologicznej, której efektem jest, jak określił to Autor „struktura dedukcyjna” (s. 24). Taki sposób organizacji materiału należy uznać za przemyślany i logiczny. Kolejne części rozprawy nie stanowią autonomicznych elementów, lecz integralne składowe spójnego projektu badawczego. Szczególną funkcję pełni w tym zamyśle rozdział pierwszy, stanowiący teoretyczne i metodologiczne wprowadzenie do dalszych analiz. Trafnie zarysowano w nim historyczną zmienność sposobów rozumienia przeszłości, od myślenia mitycznego, poprzez narodziny nowoczesnej refleksji historycznej, aż po współczesne inkluzywne strategie interpretacyjne. Na szczególne podkreślenie zasługuje próba ukazania, że sposoby

myślenia o przeszłości posiadają własną historię, a dziedzictwo i praktyki pamięci są rezultatami przemian kulturowych, społecznych, politycznych, i intelektualnych.

Takie ujęcie stanowi istotny fundament całej rozprawy i pozwala osadzić późniejsze analizy w szerokim kontekście humanistycznym. Na docenienie zasługuje dobór i sposób wykorzystania bogatej, wielojęzycznej literatury przedmiotu. Bibliografia jest obszerna i obejmuje zarówno klasyczne opracowania z zakresu historii, archeologii, muzeologii i filozofii, jak również liczne publikacje odnoszące się do problematyki dziedzictwa kulturowego oraz przemian pamięci historycznej. Warte odnotowania jest przy tym fakt, że argumentacja Doktoranta, a w efekcie cała dysertacja zyskałaby na bezpośredniej lekturze dzieł autorów do których literalnie się odnosi. Niestety w kilku istotnych przypadkach – co szczęśliwie nie dotyczy dzieł autorstwa Michela Foucaulta – Maksymilian Dzikowski ograniczył się do czerpania z inspiracji teoretycznych w sposób zapośredniczony, tj. poprzez ich wtórne, siłą rzeczy selektywne omówienia. Szczególnie niefortunny jest brak lub znikomość pogłębionej relacji z konceptualizacjami przywołanych przez niego badaczy, takich jak m.in. Roland Barthes, Hayden White czy Frank Ankersmit. Ograniczenie się do pożytkowania jedynie wtórnych omówień myśli ww., pozbawiło Doktoranta możliwości pełniejszego ich spożytkowania. Zobrazuję to szczególnie niefortunnym brakiem śladu pogłębionej lektury prac wielokrotnie przywoływanego w dysertacji Haydena White’a, w tym zwłaszcza antologii tekstów tegoż pt. „Przeszłość praktyczna” (2014). Amerykański badacz teorii i historii historiografii inspirująco i kompleksowo omawia w niej kwestie potencjalnie istotne dla pogłębienia analiz zawartych w dysertacji, jak np. te na rzecz tezy, że wiedza na temat przeszłości oraz inne nawiązania do niej, sprzyjają rozwiązywaniu problemów dnia dzisiejszego i na różnych poziomach, bywają pomocne zarówno jednostkom, jak i wspólnotom. Pomimo pominięcia wielu szczególnie wartościowych prac na temat społecznego użytkowania wiedzy o przeszłości oraz społecznej użyteczności historii, na wysoką ocenę zasługuje swoboda poruszania się Autora pomiędzy różnymi tradycjami badawczymi. Cechą recenzowanej pracy doktorskiej jest wnikliwość lektury różnorodnych monografii i artykułów naukowych oraz umiejętność integrowania literatury reprezentującej odmienne perspektywy metodologiczne. Dlatego, sumaryczna ocena doboru i stopnia spożytkowania zastanego piśmiennictwa przez Doktoranta pozostaje pozytywna.

Odnosząc się do zastosowanych w dysertacji metod badawczych i warsztatu badawczego wart podkreślenia jest fakt, że Autor sprawnie łączy treści natury epistemologicznej z analizą źródeł historycznych, materiałów muzealnych, dokumentów programowych czy tekstów o charakterze normatywnym i interpretacyjnym, uzupełniając je refleksją metodologiczną. Na szczególne docenienie zasługuje konsekwencja w doborze i podporządkowaniu materiału źródłowego zasadniczemu problemowi badawczemu oraz umiejętność prowadzenia analiz przekraczających granice pojedynczych dyscyplin. To właśnie interdyscyplinarny charakter warsztatu stanowi jedną z

najmocniejszych stron ocenianej rozprawy. Zakres problemowy oraz jednoczesna mnogość inspiracji teoretycznych zaktywizowanych przez Maksymiliana Dzikowskiego i wielorakość materiału empirycznego powodują, że nie wszystkie dostępne i pożyteczne zasoby zostały w dysertacji dostrzeżone lub spożytkowane. Szczególnie kłopotliwy jest znikomy zakres odniesień do studiów nad pamięcią. W kontekście problematyki dotyczącej polsko-niemieckiego Pomorza oraz w sytuacji, gdy zasadnicza problematyka rozprawy doktorskiej dotyczy właśnie dyskursów pamięci (w tym praktyk pamięci jako istotnych składowych społecznego konstruowania przeszłości oraz funkcjonowania dziedzictwa kulturowego) szczególnie korzystne mogłoby być spożytkowanie bardzo zaawansowanego stanu wiedzy i refleksji na temat bilateralnych miejsc pamięci. Szerzej uzasadniam to w IV części recenzji.

Zważywszy na w pełni zasadne w relacji z obranymi jako wiodące w dysertacji celami, konsekwentne zaniechanie w dysertacji dążności do odkrywania „prawdy historycznej” lub rozpoznawania tego jaka jest „zgodność” lokalnych narracji o przeszłości z „rzeczywistością źródeł”, uzyskane przez niego wyniki – jeśli Doktorant uwzględniłby pełniej aktualny stan badań na temat bilateralnych (polsko-niemieckich) miejsc pamięci, w tym również uwagi natury metodologicznej i meta-teoretycznej – sprzyjałoby to wzmocnieniu argumentacji, udoskonaleniu procesu wnioskowania, a także pełniejszemu powiązaniu przeprowadzanych analiz z jednym z najdynamiczniej rozwijających się i płodnych obszarów współczesnej humanistyki. Uwaga ta nie podważa wartości przyjętej koncepcji badawczej lub obranej procedury wnioskowania (obejmującej analizę wybranych przez Doktoranta danych i informacji, rozpoznawanie zależności oraz formułowanie wniosków). Wskazuje jednak kierunek, którego rozwinięcie mogłoby istotnie zwiększyć precyzność i perswazyjność zawartej w pracy doktorskiej argumentacji, co istotne jest zwłaszcza wówczas, gdy aktualna wersja miałaby stanowić podstawę przyszłej publikacji monograficznej.

III. Ocena stopnia realizacji celu rozprawy, ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata w dyscyplinie i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz wartości poznawczej wyników badań i charakterystyka rozdziałów

Przyjęty cel badawczy został podporządkowany próbie rozpoznania mechanizmów konstruowania współczesnych dyskursów o przeszłości oraz określenia ich znaczenia dla sposobów interpretowania dziedzictwa kulturowego na obszarze Euroregionu Pomerania. Realizacja tego zamysłu przebiega konsekwentnie – od zbudowania podstaw teoretycznych i metodologicznych, poprzez historyczną rekonstrukcję przemian praktyk odnoszenia się do przeszłości, aż do analizy współczesnych mechanizmów wytwarzania i reprodukcji narracji o regionie. Poszczególne rozdziały nie stanowią autonomicznych studiów, lecz kolejne etapy jednego projektu badawczego,

wzajemnie się uzupełniające i podporządkowane wspólnej logice wywodu. To właśnie konsekwencja konstrukcyjna oraz podporządkowanie wszystkich części jednemu problemowi badawczemu należą do najistotniejszych walorów ocenianej rozprawy. W efekcie, **przedmiot rozprawy doktorskiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i zawiera oryginalne rozwiązania w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych do analizy wyróżnionych przez Doktoranta dyskursów o przeszłości.**

Rozdział 1. „Przeszłość nie jest tym, czym była kiedyś. Archeologia dyskursów o przeszłości” (ss. 27–63), pełni funkcję teoretycznego i metodologicznego fundamentu dysertacji. Autor podejmuje próbę wykazania, że sposoby myślenia o przeszłości mają charakter historycznie zmienny, a współczesne praktyki pamięci, dziedzictwa i interpretowania reliktyw przeszłości stanowią rezultat długotrwałych przemian kulturowych i intelektualnych. Na uznanie zasługuje konsekwencja z jaką Doktorant realizuje obrane cele, w tym odejście od traktowania przeszłości jako obiektywnego przedmiotu poznania na rzecz analizy społecznych mechanizmów jej konstruowania oraz instytucjonalizacji. Trafnie obrane inspiracje teoretyczne tworzą punkty odniesienia dla dalszych analiz dotyczących muzeów, dziedzictwa oraz dyskursów pamięci. Jednocześnie bardzo wysoki stopień zagęszczenia refleksji filozoficznej sprawia, że miejscami nie w pełni czytelne rozróżnianie rekonstrukcji stanowisk poszczególnych autorów, lub w kilku przypadkach raczej ich wtórnych omówień od autorskiego modelu interpretacyjnego.

Pewien niedosyt budzi kwestia uporządkowania aparatu teoretycznego. Rozdział daje wgląd w bogate i zróżnicowane spektrum inspiracji filozoficznych, teoretycznych oraz metodologicznych, obejmujących między innymi konceptualizacje Claude'a Lévi-Straussa, Michela Foucaulta, Robina G. Collingwooda, Friedricha Nietzschego, Wilhelma Diltheya czy Edmunda Husserla. Tak szeroki zakres odniesień świadczy o bardzo dobrej orientacji Autora w literaturze przedmiotu, jednak miejscami prowadzi do nadmiernego zagęszczenia argumentacji. W rezultacie nie zawsze dostatecznie czytelnie rozróżniona została przez Doktoranta rekonstrukcja stanowisk poszczególnych badaczy od twórczego wykorzystania wyjściowych koncepcji lub kategorii przez ich komentatorów, a także od wypracowywanego przez Maksymiliana Dzikowskiego autorskiego modelu interpretacyjnego. Nie osłabia to zasadniczej wartości rozdziału, wskazuje jednak na potrzebę większej dyscypliny pojęciowej i wyraźniejszego określania statusu wykorzystywanych kategorii teoretycznych. Rozdział stanowi ważne zaplecze konceptualne całej dysertacji.

Rozdział 2. „Porządkowanie świata i narodziny muzeum” (ss. 65–94) rozwija historyczny wymiar projektu badawczego, ukazując genezę współczesnych praktyk odnoszenia się do materialnych pozostałości przeszłości oraz ewolucję sposobów ich gromadzenia, interpretowania i

eksponowania. Autor przekonująco wykazuje, że instytucje takie jak skarbiec, kolekcja, muzeum czy skansen nie są wyłącznie formami ochrony zabytków, lecz historycznie zmiennymi sposobami organizowania wiedzy o przeszłości i formami nadawania jej społecznych znaczeń. Na szczególne podkreślenie zasługuje konsekwentne powiązanie przemian muzealnictwa i kolekcjonerstwa z zasadniczym problemem badawczym rozprawy. Dzięki temu materiał historyczny nie funkcjonuje jako autonomiczny przegląd dziejów instytucji, lecz przygotowuje podstawy interpretacyjne dla dalszych analiz. Czytelna jest w tym rozdziale relatywnie wątpliwa orientacja Doktoranta w *Memory Studies*. Nawiązania do zastanej literatury przedmiotu, w tym refleksji teoretycznej lub metodologicznej z zakresu studiów nad pamięcią, mogłoby się okazać pomocne na przykład w pogłębieniu refleksji zarówno nad tym co wspólne, oddzielne lub paralelne w recepcji przeszłości i dziedzictwa przez Polaków i Niemców na Pomorzu, jak i nad tym co i dlaczego postrzegane jest jako minione lub aktualne. Nie zmienia to jednak mojej ogólnej oceny, iż rozdział stanowi spójne, dobrze uargumentowane i potrzebne zaplecze interpretacyjne dysertacji, który uczytelnia że współczesne dziedzictwo jest rezultatem historycznie zmiennych praktyk kulturowych organizujących sposoby myślenia o przeszłości na różne sposoby.

Rozdział 3. „Wiedza o przeszłości – władza nad przeszłością? Konstruowanie przeszłości a krytyczna refleksja Michela Foucaulta” (ss. 95–109), stanowi kluczowe ogniwo metodologiczne całej rozprawy. Autor podejmuje ambitną próbę adaptacji filozofii Michela Foucaulta do badań nad dziedzictwem kulturowym oraz współczesnymi dyskursami dotyczącymi przeszłości na pograniczu polsko-niemieckim. Na szczególne podkreślenie zasługuje twórcze wykorzystanie kategorii foucaultowskich oraz konsekwentne przełożenie meta-teoretycznych pojęć filozoficznych na autorski model analityczny. Dzięki temu kolejne rozdziały uzyskują spójne podstawy metodologiczne i nie ograniczają się do opisu analizowanych zjawisk. Autor nie poprzestaje przy tym na rekonstrukcji lub komentowaniu koncepcji Michela Foucaulta, lecz podejmuje próbę ich twórczej transformacji jako składowej własnego projektu badawczego. Jednocześnie miejscami, sposób operowania terminologią filozoficzną powoduje zachwianie czytelności relacji pomiędzy prezentacją zastanych teorii a jej autorskim wykorzystaniem w analizie materiału empirycznego. Uwaga ta ma na celu wskazanie kierunek ewentualnych przeformułowań, w przypadku prac nad przyszłą publikacją monograficzną na bazie dysertacji. Nie podważa natomiast wartości rozdziału w którym Maksymilian Dzikowski perswazyjnie uzasadnił zaproponowane argumenty za tym, że społeczne konstruowanie przeszłości należy analizować nie jako odbicie wydarzeń historycznych, lecz jako współczesną praktykę społeczną organizowaną przez relacje wiedzy i władzy.

Rozdział 4. „„Zupełnie inny, nowy, dzielny świat». Dyskurs o Ziemiach Zachodnich po roku 1945 i Wystawa Ziem Odzyskanych (1948)” (ss. 111–141), odbieram jako bardzo wartościową część analityczną ocenianej pracy doktorskiej. Punktem wyjścia Autor czyni przekonująco uzasadnioną tezę, że współczesne dyskursy dziedzictwa funkcjonujące po 1989 roku nie mogą zostać właściwie zrozumiane bez rekonstrukcji języka, za pomocą którego po II wojnie światowej konstruowano narrację o Ziemiach Zachodnich. Centralnym przedmiotem rozważań Doktorant czyni Wystawę Ziem Odzyskanych z 1948 roku, interpretując ją nie jako wydarzenie muzealne, lecz jako złożoną praktykę dyskursywną współtworzącą nowy porządek symboliczny. Na szczególne podkreślenie zasługuje konsekwencja, z jaką wystawa analizowana jest jako element relacji wiedzy i władzy, a nie jedynie źródło historyczne. Dzięki temu analiza przekracza poziom opisowy i staje się ważką składową próby wyjaśnienia mechanizmów konstruowania społecznych wyobrażeń o przeszłości. Równie interesujące są rozważania poświęcone mitologizacji przestrzeni oraz zestawieniu powojennego dyskursu Ziem Odzyskanych z późniejszymi strategiami Euroregionu Pomerania. Autor przekonująco wykazuje, że choć treści narracji zmieniają się, to mechanizmy ich konstruowania zachowują daleko idące podobieństwa strukturalne. Umiejętność przełożenia wypracowanego modelu interpretacyjnego na analizę złożonego i wielowątkowego materiału empirycznego sprawia, iż rozdział stanowi oryginalny wkład badawczy i jedną z najwartościowszych całej dysertacji.

Rozdział 5. „Euroregion Pomerania. Transgraniczna jedność – heterotopia pamięci i praktyk” (ss. 143–163), zawiera rozwinięcia wcześniejszych argumentów i ustaleń poprzez ich odniesienia do materiału badawczego i stanowi pogłębienie analizy współczesnych praktyk konstruowania dziedzictwa. W tej części rozprawy Doktorant dokonuje sprawdzenia użyteczności proponowanego modelu interpretacyjnego oraz dowodzi jego wartości poznawczej w odniesieniu do zróżnicowanych przykładów funkcjonowania przeszłości w teraźniejszości, w tym w praktykach pamięci. Doprecyzowuje przy tym problem badawczy m.in. uzasadniając wybór obszaru badań, który stanowi ułamek polsko-niemieckiego pogranicza po roku 1945 m.in. eksponując unikatowy status Szczecina jako miasta o złożonej tożsamości (polsko-niemieckiej) i dynamicznego centrum naukowego, kulturowego i gospodarczego. Proponuje przy tym lub przywołuje – uczciwie je rozróżniając i problematyzując ich niejednoznaczność – sugestywne określenia, zarówno Szczecina (*vide* „asamblaż dynamicznych tożsamości” lub „binarnych opozycji” (nasze-cudze, oswojone-obce), czy „brama na świat”); całej Pomeranii (*vide* „obca kraina sąsiedztwa”, czy przestrzeń „transgranicznej współzależności funkcjonalnej”), a także konstruktów je łączących (*vide* „Szczeciński Obszar Metropolitalny”). Rozdział ten pełni ważną funkcję weryfikacyjną, ukazując, że zaproponowana strategia interpretacyjna i aparat badawczy zachowuje spójność wobec zróżnicowanego materiału źródłowego. Przy tym, Doktorant nie ogranicza się do jednego studium przypadku i nie dryfuje w

kierunku szukania jednoznacznych odpowiedzi. Obrazuje to dokonane przez niego cenne skonfrontowanie opinii na temat „ściślych kulturowo-historycznych relacji od czasu słowiańskiego osadnictwa po panowanie Książąt Pomorskich, epokę panowania Szwedów po współczesność” z faktem, że w kontekście Pomorza Zachodniego nie zaistniał dotychczas ani transgraniczny rejestr zabytków „niszowych”, interesujących dla specjalistów i pasjonatów, ani wykaz miejsc „o znacznym potencjale turystycznym” (s. 154-155). Zaproponowany przez Maksymiliana Dzikowskiego model interpretacyjny stanowi adekwatne narzędzie analizy współczesnych praktyk pamięci i wielokulturowego dziedzictwa, w tym muzeów (po obydwu stronach granicy tj. *Pommersches Landesmuseum*) w Greifswaldzie i Muzeum Narodowego w Szczecinie), czy relatywnie niszowej względem turystyki przyrodniczej, również stopniowo choć nie bez przeszkód dowartościowywanej turystyki kulturowej (np. turystyki śladami techniki i przemysłu) (156-157), która na skutek przenikania dwóch porządków: społecznego i środowiskowego, czyni „przeszłość” wspólnym mianownikiem.

Rozdział 6. „Pogranicza władzy-wiedzy. Aktualne dyskursy” (ss. 165–278) jest najobszerniejszym elementem recenzowanej pracy doktorskiej, który liczy ponad jedną trzecią objętości zasadniczego tekstu rozprawy. Stanowi on rozbudowaną część empiryczną bogatą w warstwę interpretacyjną i jest zwieńczeniem całego projektu badawczego. Poprzez analizę obszernego materiału źródłowego Autor wyodrębnia pięć dyskursów współtworzących współczesny obraz przeszłości Euroregionu Pomerania: (1) dyskurs oficjalny, (2) dyskurs ożywionej przeszłości, (3) dyskurs ruin, (4) dyskurs trudnego dziedzictwa (ze szczególnym uwzględnieniem reliktyw nazizmu, obecnych na badanym obszarze i odnotowaniem śladów totalitaryzmu sowieckiego, a także doświadczania procesu wysiedleń, dewastacji, aktów wandalizmu czy poczucia niepewności co do statusu własności lub poczucia zagrożenia skażeniem środowiska naturalnego) oraz (5) dyskurs pamięci życia codziennego przed 1989 rokiem. Wyróżnienie tych dyskursów, skutkuje systematyzacją wielorakiego i bardzo zróżnicowanego materiału badawczego oraz wzmocnieniem argumentacji przemawiającej za wartością zaproponowanego w dysertacji modelu interpretacyjnego.

Ponownie, na docenienie zasługuje konsekwencja, z jaką wyniki analiz odnoszone są do wypracowanych i zawartych we wcześniejszych rozdziałach podstaw teoretycznych i założeń metodologicznych. Dzięki temu rozdział nie ogranicza się do prostych opisów lub „klasyfikacji” czy typologizacji materiału empirycznego, lecz wzmacnia przekonanie czytelnika, że sformułowana autorska propozycja postrzegania mechanizmów funkcjonowania współczesnych dyskursów o przeszłości jest czymś więcej niż erudycyjnym konstruktem. Choć chciałabym tu podkreślić, że zwłaszcza w kontekście oceny rozdziału 6, erudycja Maksymiliana Dzikowskiego ma znaczny i wysoce pozytywny udział w realizacji obranego przez niego celu, czyli w poszukiwaniu odpowiedzi

na stawiane przez niego pytania badawcze. Erudycja Doktoranta która zaświadcza o głębokiej, wszechstronnej wiedzy oraz odczytania w omawianym przypadku w wielu dziedzinach. Przejawy tego dostrzegam nie tylko w tych elementach narracji, których *clue* jest *episteme* – wart podkreślenia jest fakt, że rozważania natury epistemologicznej zostały uznane przez Doktoranta za priorytetowe *vide* uzasadnienie dla koncertowania się nie na ontologii, lecz na epistemologii, a tym samym nie na tym, czym przeszłość była, lecz jak była poznawana i narratywizowana, s. 15 – ale także, w tych elementach narracji, dzięki którym mogłam rozpoznać stosunek Autora wobec *ontos* (bytu). Uwaga, miejscami wręcz tkliwość z jaką Maksymilian Dzikowski nazywa i opisuje, czy szerzej odnosi się do konkretnych relikwów, materialnych pozostałości, śladów etc. w tym na przykład, przy rozważaniach na temat dyskursu o ruinach (3), do fabryki w Policach, którą choć nazywa miejscem „niemym”, to zaznacza że nie jest miejscem nieaktywnym, do ruin które wciąż „komunikują” i oddziałują na przestrzeń, czy ruin w Eldenie, które „zapraszają”, „zachęcają do swobody” etc., czy przy rozważaniach na temat dyskursu o trudnym dziedzictwie (4) w kontekście których mowa o „żywych trupach”, „pośmiertnym życiu obiektów”, lub „dziczejących miejscach”, które domagają się poprzez swoje trwanie w czasie „parasola” interpretacji tj. „swoistego sarkofagu”, czy jak przy omawianiu dyskursu o pamięci życia codziennego przed 1989 rokiem, w tym o gabinetach „osobliwości” i „banalności” doby GDR i PRL (5), gdzie Doktorant zauważa m.in. „zaznaczanie przez przedmioty swojej obecności w przestrzeni”, „rosnącą”, stąd „żywą” pamięć – jest w mojej opinii równie cennym wkładem w refleksję jak odniesienia do *episteme*. Jest też potwierdzeniem sformułowanej przez Aleidę Assmann tezy, że historia zapominania i pamięci, bezdyskusyjnie musi być i jest pisana cały czas na nowo.

Sumując, zasadniczy cel rozprawy został osiągnięty. Autor wykazał, jakie są oraz w jaki sposób i dlaczego współczesne dyskursy o przeszłości kształtują praktyki pamięci i dziedzictwa na obszarze Euroregionu Pomerania. Jako najistotniejszy rezultat poznawczy rozprawy doktorskiej postrzegam wypracowanie wartościowej strategii interpretacyjnej integrującej refleksję historyczną, filozoficzną i kulturoznawczą, zastosowanie jej wobec konkretnego, zróżnicowanego i trafnie dobranego materiału empirycznego oraz wykazanie, że współczesne obrazy przeszłości nie stanowią statycznego odzwierciedlenia wydarzeń historycznych, lecz są efektem wartych rozpoznawania i interpretowania ciągłych przemian praktyk społecznych, instytucjonalnych i dyskursywnych.

IV. Uwagi krytyczne i kwestie wymagające doprecyzowania

Konsekwentnie rozwijana przez Maksymiliana Dzikowskiego perspektywa interpretacyjna nadała całej dysertacji spójność i stanowi o jej wartości naukowej. Dlatego, w zgodzie z moją intencją, poniższe uwagi i sugestie nie podważają wartości strategii badawczej czy uzyskanych wyników.

Stanowią raczej wyjście naprzeciw wskazanej mi przez USZ zasadzie, że w recenzji powinny być szczegółowo wymienione wszystkie zauważone przez Recenzenta błędy oraz niestusne lub niedokładne sformułowania.

Układ i części składowe rozprawy doktorskiej

Cechą rozprawy jest jej rozbudowana warstwa filozoficzna. Autor buduje aparat interpretacyjny przede wszystkim wokół refleksji Michela Foucaulta, uzupełniając ją odniesieniami do Claude'a Lévi-Straussa, Robina G. Collingwooda, Friedricha Nietzschego, Wilhelma Diltheya, Edmunda Husserla oraz innych przedstawicieli historii idei i filozofii. Wybór ten należy uznać za świadomy i metodologicznie uzasadniony, ponieważ odpowiada charakterowi podjętego problemu badawczego. Jednocześnie przyjęta architektura teoretyczna prowadzi do pewnych „efektów ubocznych”, które wymagają skomentowania. Miejscami zaciera się granica pomiędzy rekonstrukcją stanowisk poszczególnych autorów a autorską reinterpretacją ich kategorii pojęciowych. W efekcie nie zawsze pozostaje jasne, które pojęcia funkcjonują jako element rekonstruowanej teorii, a które stanowią już składnik własnego modelu badawczego. Dotyczy to zwłaszcza sposobu wykorzystania wybranych kategorii Michela Foucaulta, których zakres znaczeniowy zostaje niekiedy rozszerzony poza ich pierwotny kontekst filozoficzny. Nie podważa to wartości przyjętego modelu, wskazuje jednak na potrzebę bardziej konsekwentnego rozdzielenia warstwy rekonstrukcyjnej od autorskiej propozycji interpretacyjnej. Paradoksalnie to wysoki poziom ambicji badawczej sprawił, że wymagania wobec precyzji pojęciowej, konsekwencji metodologicznej, dyscypliny interpretacyjnej a także spektrum nawiązań do stanu badań (tak z zakresu nauk humanistycznych jak i społecznych, a także je integrujących, jak np. *Memory Studies*), stają się w ocenianej rozprawie szczególnie wysokie.

Dobór tradycji badawczych i tego konsekwencje

Rozprawa świadomie czerpie inspiracje z wielu dyscyplin humanistycznych. Widoczna jest swoboda poruszania się pomiędzy historią, archeologią, muzeologią, filozofią, antropologią kulturową oraz socjologią. Tak szeroka perspektywa stanowi niewątpliwy atut ocenianej pracy. Jednocześnie dostrzegalna pozostaje relatywnie niska obecność dorobku studiów nad pamięcią (*memory studies*) pomimo że przedmiotem analiz są praktyki pamięci, dziedzictwo oraz społeczne konstruowanie przeszłości. Jako problematyczne, lub co najmniej ograniczające postrzegam przeoczenie dorobku badań poświęconych pamięci na pograniczach, w tym argumentów – dotyczących miejsc pamięci o charakterze bilateralnym lub transnarodowym – rozwijanych przez Roberta Trabę i Hansa Hahna oraz powołany przez nich do współpracy liczny zespół badaczy reprezentujących wiele dyscyplin w tym historyków, socjologów, kulturoznawców, archeologów etc. Stąd, zasadne wydaje się założenie, że zapoznanie się Doktoranta z wynikami projektu pt. „Polsko-niemieckie miejsca pamięci”,

sukcesywnie publikowanymi w latach 2012-2015, mogłoby znacząco wzbogacić zaproponowane przez niego wnioskowanie, m.in. o tym, co i dlaczego oba narody łączy, dzieli lub co funkcjonuje równolegle. Nie jest to uwaga dotycząca „braków” w kompletności bibliografii, lecz odnosząca się do kwestii spójności aparatu teoretycznego oraz poszerzenia spektrum refleksji. Współczesne studia nad pamięcią wypracowały bowiem liczne kategorie i pojęcia pomocne w analizie kultur pamięci, praktyk upamiętniania oraz społecznego funkcjonowania przeszłości. Szersze wykorzystanie tego dorobku mogłoby wzmocnić podstawy metodologiczne rozprawy, a zarazem pozwolić uniknąć niektórych uproszczeń lub przeoczeń, zwłaszcza w rozdziale VI. Przemyślenie wyników uzyskanych w efekcie realizacji tego przed dekadą pionierskiego projektu, byłoby korzystne dla procesu wnioskowania. Zwłaszcza, że co warto podkreślić w badaniach polsko-niemieckich miejsc pamięci zaangażowało się wówczas znacznie ponad stu badaczy – zarówno z Polski, jak i z Niemiec. Skutkiem czego uzupełnienie wiedzy o uzyskanych wynikach mogłoby dać Doktorantowi wgląd w zróżnicowane na wielu poziomach perspektywy. Pełniejsze odniesienie się w dysertacji do tego co wspólne i co oddzielne, mogłoby sprzyjać uchwyceniu również tego, co było lub pozostaje paralelne w transnarodowej historii wzajemnych oddziaływań polsko-niemieckich.

Dodatkowo, bardziej wnikliwe zapoznanie się ze stanem badań z nurtu studiów nad pamięcią, pomogłoby też jak sądzę pełniej zrozumieć i dzięki temu czytelniej niuansować zarówno każdy z wyróżnionych dyskursów: o oficjalnym (normatywnym) dziedzictwie krajowym lub narodowym (1); o ożywionej przeszłości i realność rzeczywistości odtwarzanych z udziałem archeologii eksperymentalnej lub rekonstrukcji (2); o ruinach (pozostałościach zabytkowej architektury (3); o trudnym dziedzictwie, obejmującym wypowiedzi o reliktach totalitaryzmu, obiektach militarnych i przemysłowych (4) i o życiu codziennym przed 1989 rokiem (5), jak i – co w dysertacji zostało niestety w nikłym stopniu zgłębione – o relacje (splątania) między tymi arbitralnie rozróżnionymi „pięcioma dyskursami”. To z kolei, mogłoby skutkować pogłębieniem lub poszerzeniem puli odpowiedzi na interesujące Maksymiliana Dzikowskiego pytania o to, jakie są współczesne dyskursy o przeszłości (s. 279) oraz jak i dlaczego bliskie przestrzennie i zróżnicowane kulturowo społeczeństwa myślą o przeszłości oraz co z niej wybierają (s. 15) i wreszcie, czy historyczne Pomorze – sprzed 1945, 1989 i 2004 roku – to „świat, którego już nie ma”, czy raczej widmowy lub palimpsestowy byt, który ma czynny udział w kształtowaniu współczesności (s. 22). Pytania te dotyczą jednocześnie czegoś więcej niż przejawów konstruowania przeszłości na Pomorzu Zachodnim. Z szerszych perspektyw, zarówno ogólnopolskiej lub ogólnoniemieckiej oraz transnarodowej, ukonstytuowany w relatywnie nieodległej przeszłości Euroregion Pomerania, wciąż – jak w czasie powojnia, zdaje się być czymś więcej niż lokalnym fenomenem. To przestrzeń negocjowania pamięci i zapomnienia o jednoczesnym koncyliacyjnym i niestety konfrontacyjnym potencjale, której znaczenie przekracza tak lokalność jak i doraźność, na których skupia się Autor.

Wyraża się to na przykład w zadanym przez niego pytaniu o to, jakie obrazy przeszłych rzeczywistości sprawdzają się doraźnie i pozwalają na radzenie sobie z rzeczywistością pełną reliktyw: osławianych, adaptowanych, lecz także ignorowanych i dewastowanych (s. 21). Choć jest ono wartościowe i trafne, to z mojej perspektywy nieco zawęża przestrzeń odpowiedzi możliwych do uzyskania z zastosowaniem zaproponowanej w dysertacji strategii interpretacyjnej. Stąd moja sugestia, że wzbogacenie pracy doktorskiej o inspiracje lub wnioski płynące z recepcji nurtów badawczych składających się na *Memory Studies*, mogłyby stanowić wartościowe dopełnienie zarówno przyjętego modelu interpretacyjnego, jak i uzyskanych wyników badań. Sprzyałoby to szerszemu praktycznemu zastosowaniu uzyskanych wyników badań, które jednak już w aktualnej wersji jest w mojej opinii możliwe. Rozprawa analizuje bowiem procesy konstruowania dyskursów o przeszłości na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego, a więc przestrzeni, w której pamięć nie jest własnością jednej wspólnoty, lecz pozostaje przedmiotem nieustannej negocjacji, reinterpretacji i współtworzenia przez różne grupy społeczne.

Sumując, szersze uwzględnienie *Memory Studies*, w tym koncepcji bilateralnych miejsc pamięci pozwoliłoby pełniej ukazać relacje pomiędzy dyskursami narodowymi a procesami kształtowania ponadnarodowych i regionalnych wspólnot pamięci, wzmacniając tym samym zarówno aparat interpretacyjny rozprawy, jak i jej osadzenie w dyskursach nauk humanistycznych i społecznych, które studia nad pamięcią na wielu polach zespala.

Precyzja aparatu pojęciowego

Konsekwencją przyjętej dedukcyjnej architektury dysertacji oraz wielości interpretacji teoretycznych są pewne nieścisłości, zwłaszcza dotyczące rekonstrukcji genealogii wykorzystywanych pojęć. Najbardziej wyrazistym przykładem jest błędne przypisanie Janowi Assmannowi identyfikacji zjawiska określanego mianem „memory boom”. Uwzględniając dzieje myśli, nie sposób podzielić tego stanowiska. Termin ten został wprowadzony do szerokiego obiegu naukowego przede wszystkim przez Andreasa Huyssena w pracy „*Twilight Memories. Marking Time in a Culture of Amnesia*” (1995), a następnie stał się jednym z podstawowych pojęć współczesnych studiów nad pamięcią. Analogiczne zastrzeżenie dotyczy kategorii „dryfującej luki” (*floating gap*), czyli „płynnego przemilczenia”, lub „przeszłości pozbawianej reprezentacji. To wyrażające powtarzający się w wielu wspólnotach fenomen orientacji temporalnej określenie, wyjściowo zaproponował i precyzyjnie opisał Jan Vansina w pracy „*Oral Tradition as History*” (1985). Natomiast Jan Assmann, na którego powołuje się Doktorant, spożytkował je w odniesieniu do problemu luki między żywą pamięcią ludzi sobie współczesnych a uświęconym przekazem o prapoczątkach analizując przekazy starogreckie (Assmann 2008). Zwracam na to uwagę, gdyż nie jest to wyłącznie kwestia poprawności bibliograficznej.

Rekonstrukcja genealogii pojęć stanowi element aparatu naukowego, a jej nieprecyzyjne lub niepełne rozpoznanie osłabia precyzyjność argumentacji. Podobny efekt dają obecne w recenzowanej rozprawie doktorskiej rozszerzenia (przekształcenia) znaczeniowe niektórych spośród pojęć lub kategorii wykorzystanych przez Doktoranta, jak na przykład „archeologia wiedzy”, „dyskurs” czy „heterotopia”. Problem nie polega na transformowaniu, czyli twórczym wykorzystywaniu zastanych koncepcji filozoficznych, pojęć czy właśnie kategorii – liczne spośród nich zostały przez Doktoranta spożytkowane w celu wyprowadzenia z nich kategorii analitycznych pomocnych w analizowaniu wypowiedzi w ramach dyskursów o przeszłości – lecz na niewystarczająco wyraźnym różnicowaniu tego, czy są one przywoływane w zastanym rozumieniu, czy już w ich autorskiej re-interpretacji. Dotyczy to zwłaszcza tych rozdziałów, w których Autor bardziej niż z foucaultowskich koncepcji formacji dyskursywnej, wyraźniej czerpią z kategorii dyskursu w rozumieniu bliższym współczesnym nurtom krytycznej analizy dyskursu (KAD i PFAD). Choć samo to przejście odbieram jako trafne, to jako problematyczne postrzegam operowanie niektórymi pojęciami lub kategoriami bez doprecyzowania czy mowa o ich znaczeniach proponowanych przez Foucaulta, czy o ich rozszerzeniu (w tym, „wbrew jego ujęciu” vide 135). Wyraźniejsze wyjaśnienie tych ewolucji wzmocniłoby spójność argumentacji. Zwłaszcza, że największym walorem rozprawy nie jest rekonstrukcja stanowisk filozoficznych, lecz umiejętność twórczego wykorzystania inspiracji teoretycznych do analizy współczesnych dyskursów o przeszłości.

Uwagi redakcyjne

Rozprawa została przygotowana starannie pod względem formalnym. Z uwagi na wymagania obowiązujące w postępowaniu doktorskim Uniwersytetu Szczecińskiego, zgodnie z którymi recenzja powinna szczegółowo wskazywać wszystkie dostrzeżone błędy oraz niestusne lub niedokładne sformułowania, należy wymienić następujące miejsca wymagające korekty lub doprecyzowania: użycie określenia „hermeneutyków” (s. 28), forma „ponienieckie” (s. 137), konstrukcja „lecz który jednak” (s. 157), niejasności dotyczące numeracji i charakterystyki rozdziałów (akapit 2, s. 165), zasadność ujednolicenia zapisu akronimu „ZO” (s. 238), błąd gramatyczny w wyrażeniu „okresu PRL” (s. 260). Obok pojedynczych błędów literowych, są też drobne potknięcia stylistyczne i gramatyczne lub sformułowania, które zyskałyby na przeformułowaniu struktury zdania. Wskazane uchybienia mają charakter jednostkowy.

Przedstawione w recenzji uwagi krytyczne nie podważają wartości poznawczej uzyskanych wyników ani jakości lub samodzielności przeprowadzonych badań. Przeciwnie – wynikają z przekonania, że rozprawa posiada znaczący potencjał, którego wykorzystanie mogłoby zaowocować publikacją monograficzną o istotnych walorach naukowych i prospołecznych. Rozprawa wnosi oryginalny wkład do badań nad współczesnymi dyskursami o przeszłości i

jednocześnie otwiera pole do dalszych badań oraz pogłębionej dyskusji naukowej. Co więcej, podjęta problematyka wykracza poza regionalny kontekst badań, wpisując się w kilka istotnych debat współczesnej humanistyki, w tym tych odnoszących się do (de)konstruowania wiedzy o przeszłości, ról i znaczeń dziedzictwa kulturowego w procesach kształtowania pamięci, tożsamości, a także otaczającej nas rzeczywistości. Wskazane „błędy oraz niestusne lub niedokładne sformułowania” dotyczą kwestii precyzji aparatu pojęciowego, przeoczeń względem stanu badań lub inspiracji teoretycznych oraz nielicznych potknięć na poziomie formy, które jednak nie rzutują na obniżenie ogólnej wartości naukowej pracy. Nie podważają one bowiem i nie zniekształcają zasadniczych ustaleń badawczych.

V. Ocena rozprawy w świetle przesłanek określonych w art. 187 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Przedłożona do oceny praca doktorska spełnia przesłanki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. O oryginalności tej decyduje zarówno sam wybór problemu badawczego obszaru jak i przyjęta perspektywa interpretacyjna. Autor odchodzi od rekonstrukcji wydarzeń historycznych na rzecz analizy dyskursów o przeszłości oraz ich wpływu na współczesne praktyki dziedzictwa i pamięci. Rozprawa potwierdza również wiedzę teoretyczną Autora w dyscyplinie oraz umiejętność świadomego wykorzystywania dorobku innych dyscyplin humanistycznych. Na docenienie zasługuje swoboda poruszania się pomiędzy historią, filozofią, muzeologią, archeologią, antropologią kulturową i socjologią. Interdyscyplinarny charakter rozprawy nie prowadzi Autora do przypadkowego zestawiania różnych tradycji badawczych czy inspiracji teoretycznych, lecz sprzyja uzyskaniu obranego celu badawczego.

Konkluzja

Rozprawa doktorska w pełni potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Doktorant dostrzegł ważki problem badawczy, zakreślił i uzasadnił pola tematyczne oraz czerpiąc ze współczesnej myśli teoretycznej, zaprojektował i wdrożył adekwatną strategię badawczą, w tym interpretacyjną. Oceniana rozprawa doktorska stanowi dojrzałe i oryginalne studium poświęcone dyskursom o przeszłości oraz ich znaczeniu dla współczesnych praktyk dziedzictwa kulturowego na obszarze Euroregionu Pomerania. Na docenienie zasługuje zwłaszcza konsekwencja, z jaką Autor ukierunkował argumentację na obrany cel, wypracowanie przez niego wartościowej strategii interpretacyjnej oraz umiejętność przełożenia założeń teoretycznych na analizę konkretnego materiału empirycznego. Świadczy to o osiągnięciu dojrzałości badawczej właściwej dla rozpraw doktorskich.

Konkludując, uznaję, że rozprawy doktorska pt. „Dyskursy o przeszłości i jej reliktach na pomorskim pograniczu po 1989 roku. Wybrane przykłady praktyk i narracji jako nośników władzy-wiedzy” spełnia określone w Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku wymogi stawiane dysertacji doktorskiej i wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Maksymiliana Dzikowskiego do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Dr hab. prof. UŁ Anna Izabella Zalewska



Instytut Archeologii, Uniwersytet Łódzki

Instytut Historii, Uniwersytet Łódzki